

ZAKOCHAĆ SIĘ W GEOLOGII

Z niewielkim poślizgiem, bo 24 lutego PTSM "ZIEMIA RADOMSKA" oraz nasze Koło Turystyczne zorganizowało VI Rajd Walentynkowy. Tego dnia obchodzono nietypowe święto - dzień niespodziewanego całusa, tak więc podtrzymany był motyw przewodni rajdu. Na czele wyprawy stanęła p. Kasia Kamańczyk, którą wspomagał p. Sebastian Froń i p. Irmina Gos, a trasę poprowadził p. Łukasz Sobol. Na starcie stawiło się 99 osób. Byli z nami: Ośrodek Szkolno - Wychowawczy im. J. Korczaka w Radomiu, Zespół Szkolno - Przedszkolny nr 4 w Radomiu - PSP nr 32 i PP nr 26, PSP w Makowcu, Publiczna Szkoła Podstawowa Nr 22 z Oddz.Integr.w Radomiu, Publiczna Szkoła Podstawowa nr 12, Koło Turystyczne PTSM "Absolwenci i przyjaciele" oraz p. Andrzej Małecki w towarzystwie p. Krzysia. Zaprosiliśmy piechurów na spotkanie z geologią, a konkretnie ze świętokrzyskimi kamieniołomami. Poznaliśmy trzy, każdy inny, każdy wyjątkowy i zachwycający na swój niepowtarzalny sposób. W trakcie wędrowki uczestnicy brali udział w wyzwaniach umysłowych. Tym razem pracowali w parach: szukali, liczyli i tworzyli - spotkała ich za to zasłużona nagroda w postaci niezwyklej przygody w doborowym towarzystwie oraz drobnych upominków walentynkowych. Czerwone piaskowce suchedniowskie towarzyszyły nam przez większość trasy. Z tego budulca stworzono m.in. postument pomnika Fryderyka Chopina w Łazienkach Królewskich w Warszawie jak również dolne części elewacji zespołu klasztornego na kieleckiej Karczówce. Przy nieczynnym kamieniołomie "Kopulak" podziwialiśmy skały zbudowane głównie z ziaren kwarcu, z domieszką minerałów ciężkich i związków żelaza, które nadają im charakterystyczną czerwonawą barwę. Ślizgając się i brodząc w czerwonym błotku przybyliśmy do kamieniołomu "Gębury", by spojrzeć w Oczy Ziemi. Na pięknym skalnym odsłonięciu widać pęknięcia, które skojarzyły się komuś ze źrenicami i tęczęwkami - stąd popularna nazwa tego miejsca. Co ciekawe tych "oczu" jest tu więcej niż dwa. Leśną ścieżką edukacyjną dotarliśmy do trzeciego kamieniołomu - mniej malowniczego - "Kazerny". Wydobywano tu beżowo-czerwony piaskowca, wykorzystany do wznoszenia budynków Koloni Robotniczej i osiedla Skałka w Skarżysku-Kamiennej. Nazwa kamieniołomu wywodzi się od budynku przy ulicy Praga 103 do dzisiaj nazywanego Kazerna. Budynek dróżnicówki powstał w 1885 roku, obecnie jest opuszczony. W okresie I wojny światowej, do całodobowej ochrony i zabezpieczenia linii i przepustów kolejowych w Skarżysku stacjonował austriacki 233 Landsturm Etappenbatalionen. Niewielki oddział zakwaterowany był w tym budynku. Określając miejsce swojego zakwaterowania żołnierze używali słowa „Kaserne” (koszary). Trasę zakończyliśmy przechadzając się wzdłuż wychodni pstrego piaskowca, czyli „Skałek Rejowskich”, które malowniczo rozciągają się pasem długości ok. 250 m i szerokości kilkunastu metrów. Szkoda bardzo, że jest to miejsce tak zaniedbane i zaśmiecone. Wyprawa zakończyła się nad zalewem rejowskim. Wszyscy uczestnicy zostali nagrodzeni za trud wędrowania i zaproszeni na kolejne nasze imprezy.
